

„Drogie dzieci! Macie wielką łaskę, że jesteście wzywani do nowego życia poprzez orędzia, które wam daję. To jest czas łaski, kochane dzieci, czas i wezwanie do nawrócenia dla was i dla przyszłych pokoleń. Dlatego wzywam was, kochane dzieci: módlcie się więcej i otwórzcie swoje serce mojemu Synowi Jezusowi. Ja jestem z wami, kocham was wszystkich i błogosławię was moim macierzyńskim błogosławieństwem. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”. Orędzie Matki Bożej 25.10.2018

Królowo Pokoju, dziękujemy Ci za orędzia, które nam dajesz. W swoich orędziach wzywasz nas do **nowego życia**. Orędzia i zawarte w nich wezwania są dla nas **wielką łaską**. Są dla nas bardzo dobre. Budzą wiarę i miłość. Są miłością Matki. Są światłem w ciemności. Są przebudzeniem w uspieniu. Budzą tęsknotę za niebem. Ukazują sens naszego życia. Wprowadzają na drogę świętości. Otwierają na Boże plany. Módl się za nami, abyśmy jeszcze bardziej przyjęli Twe orędzia. Abyśmy nimi żyli. Abyśmy wprowadzali w życie każde słowo, które nam dajesz. Niech staną się dla nas drogocenne, gdyż pochodzą z nieba. (por. 25.06.2002). Módl się za nami, aby nam Twe orędzia nie spowszedniały, abyśmy się nimi nie znużyli, ale się nimi radowali, według nich żyli i innym o nich mówili słowem i życiem.

Drogie dzieci! Macie wielką łaskę, że jesteście wzywani... W poprzednim orędziu, Matko Boża, powiedziałaś nam, że wraz z Twym przyjściem otrzymaliśmy obfite dary i owoce. Maryjo, łaski pełna, w najnowszym orędziu mówisz nam, że te lata dawanych nam orędzi to **czas łaski** dla nas. A co jest treścią kierowanych do nas orędzi? Wezwanie do nawrócenia i do nowego życia. A nawrócenie zaczyna się od modlitwy. A modlitwa jest otwarciem serca Jezusowi. W przeżywaniu nawracania się, w modlitwie i otwieraniu serca Jezusowi - Ty Maryjo - jesteś z nami, kochasz nas i błogosławisz nas macierzyńskim błogosławieństwem. Dziękujemy Bogu za wszystko, co się przez Twe orędzia dokonuje w nas i w ludziach na całym świecie.

Na chrzcie świętym otrzymaliśmy dar nowego życia. Aby go nie tylko nie zmarnować, ale rozwijać, Królowo Pokoju, w swych orędziach wzywasz nas do modlitwy i postu, do spowiedzi, do czytania Pisma Świętego i do Eucharystii. W ten sposób wzmacniamy naszą wiarę, porzucamy stare i grzeszne życie, wchodzimy na drogę świętości i otrzymujemy pokój serca. W innym orędziu Maryjo mówisz: „Moja obecność tutaj jest po to, aby was poprowadzić nową drogą, drogą zbawienia.” (25.06.1992). Na drodze nieustannego nawracania się, modlitwy i postu, spowiedzi, czytania Pisma Świętego i Eucharystii doświadczamy łaski zbawienia, uwolnienia od wpływów złych duchów, uzdrowienia z chorób, paraliżów duchowych i niepokojów. To nowe życie to życie w Królestwie Bożym, w owczarni Jezusa, w winnym krzewie, we wspólnocie Kościoła Świętego. Wezwanie w orędziach do nowego życia jest dla nas wielką łaską. Nie przechodźmy obojętnie obok orędzi, czytajmy je, rozważajmy i stosujmy w codziennym życiu.

To jest czas łaski dla was i przyszłych pokoleń. Trzeba nam opowiadać o objawieniach i orędziach, zapraszać na pielgrzymki do Medziugorje. Potrzeba świadczyć przykładem życia. To co się dzieje poprzez objawienia i orędzia na naszych oczach - jest czasem łaski dla nas i przyszłych pokoleń. Wszyscy, którzy pod wpływem orędzi Królowej

Pokoju wzrastają w wierze i modlitwie, chodzą do spowiedzi i na Mszę Świętą, promieniują miłością i pokojem, czytają Pismo Święte i żyją nim, nawiązują do tego o czym czytamy w Ewangelii oraz uczestniczą w tym, co Bóg przez Maryję przygotowuje dla przyszłych pokoleń. Przykładowo, kto się skłania ku wspólnej modlitwie w rodzinie, ten uczestniczy w odbudowie trwałych i świętych rodzin w przyszłych pokoleniach. Uczestniczy w odnowie Kościoła. Kto się oddaje Bogu, przyjmuje od Niego radość i miłość, ten zarazem przekazuje wiarę przyszłym pokoleniom.

Maryjo, mówisz, że to czas i wezwanie do nawrócenia dla nas i przyszłych pokoleń. Matko Kościoła! Te tłumy w Medziugorje, w kościele i wokół niego, rzesze ludzi z całego świata na Górze Objawień i Górze Krzyża, ci wszyscy się modlący, słuchający, grzeszni, chorzy, zniewoleni, przypominają tamtych z Ewangelii, o których czytamy: *A szły z Nim wielkie tłumy* (Łk 14,25); *Gdy tłum cisnął się do Niego, aby słuchać Słowa Bożego* (Łk 5,1); *Przybliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać* (Łk 15,1); *Przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych* (Mk 1,32). Przybliżyło się do nas Królestwo Boże. Jest w nas i pośród nas. Jest zmartwychwstanie serc, jest przemiana. Jest radość i pokój. Jest Boża moc. Jest jak było wtedy na początku.

Aby tak się z nami działo - teraz i w przyszłych pokoleniach - wzywasz nas Matko nasza, **abyśmy modlili się więcej i otworzyli swoje serce Jezusowi.** Jezusowi o którym czytamy: *opowiadał im też przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać* (Łk 18,1); *W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić i całą noc trwał na modlitwie do Boga* (Łk 5,12). Może ktoś wyczerpał swoje ludzkie możliwości, stoi bezradny i mówi: tak długo już się modlę i NIC! Tyle wysiłku na nic. Matka mówi: **otwórzcie swoje serce mojemu Synowi Jezusowi.** A Jezus powiedział Piotrowi: *Wyplłyn na głębie i zarzućcie sieci na połów... Mistrzu całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci... i napelnili obie łodzie, także że się prawie zanurzały* (Łk 5, 5-7); *Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie* (Łk 6,21). Usłyszeć Ewangelię, usłyszeć Matkę Jezusa i Matkę naszą w orędziach - to wielka łaska. Amen.

o. Eugeniusz Śpiótek Sch.P.